

Sygn. akt I ACa 707/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska SA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko (...) **Towarzystwo (...) w W.**

**o odszkodowanie i zadośćuczynienie**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt I C 201/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.129,30 złotych tytułem zwrotu kosztów za instancję odwoławczą.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1) wnosila o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. w związku ze śmiercią syna w wypadku drogowym mającym miejsce w dniu (...) odszkodowania w kwocie 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 marca 2008 r. do dnia zapłaty oraz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto domagała się zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany - (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, domagając się jednocześnie zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Podnosił, iż umowa ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego (sprawcy wypadku) nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku. Nadto z ostrożności procesowej wskazywał, że żądanie powódki zarówno w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, jest wygórowane, zaś powódka nie wykazała, na jakiej podstawie obliczyła dochodzone przez siebie kwoty tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia.

**Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanego na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej, liczonymi od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty (pkt.I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt. II), zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce kwotę 3.000 zł tytułem nie uiszczonej części opłaty sądowej od pozwu - w zakresie objętym zwolnieniem od kosztów przyznanym powódce.**

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu (...)w miejscowości W. w gm. P. doszło do zdarzenia drogowego, podczas którego K. S. kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), wyjeżdżając z drogi gruntowej podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo kierującemu pojazdem ciężarowym marki S. nr rej. (...) obywatelowi Litwy V. A., w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. Na skutek tego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł K. S., natomiast dwaj pasażerowie jadący w tym samym aucie - A. K. (2) i P. G. zostali przewiezieni w stanie ciężkim do szpitala. Mimo podjętego procesu leczenia nie udało się żadnego z nich uratować. Postępowanie przygotowawcze wszczęte w sprawie o czyn z art. 177 § 2 k.k. zostało umorzone z powodu śmierci sprawcy wypadku drogowego – K. S..

Sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie zwartej umowy z pozwanym (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki tegoż zdarzenia i z tego tytułu wypłacił powódce stosowne odszkodowanie w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. w wysokości 40.000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego powódka zażądała od pozwanego przyznania jej wyższego odszkodowania za śmierć syna. Pozwany odmówił jednak wypłaty odszkodowania ponad wypłaconą uprzednio kwotę 40.000 zł.

Powódka od 2002 r. pozostaje osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, choruje na stwardnienie rozsiane z niedowładem kończyn dolnych. W dacie wypadku syn powódki A. K. (2) był uczniem Zespołu Szkół (...) w D. i mieszkał u swojego wuja w miejscowości Z., w której pozostał po rozstaniu się swoich rodziców. Powódka natomiast po rozstaniu się z mężem wraz ze starszym synem Ł. zamieszkała w domu swoich rodziców – S. i H. T. w miejscowości Ł.. Syn A. K. (2) utrzymywał kontakty z matką, odwiedzał ją w weekendy i inne dni wolne od nauki. Sytuacja powódki jeszcze przed śmiercią syna była bardzo trudna, gdyż z uwagi na postępującą chorobą potrzebowała pomocy osób trzecich. Powódka nie mogła liczyć na pomoc męża, od kilkunastu lat korzystała z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w P.. Jedynym źródłem dochodów były alimenty w wysokości 600 zł zasądzone od jej byłego męża, a także zasiłek stały z opieki społecznej. W dacie zamknięcia rozprawy powódka przebywała w Ośrodku (...) -system w B..

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Na wstępie wskazał, że przedmiotowe zdarzenie, z którym powódka wiązała swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należało stosować przepisy sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego.

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd Okręgowy podzielił pogląd ugruntowany już w orzecznictwie, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11). Nadto podkreślił, że w orzecznictwie zasadniczo zgodnie przyjmuje się, że dyspozycja art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączała z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 r., sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 r., sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że powódka reprezentowana w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika wykazała się niewielką inicjatywą dowodową, która ostatecznie znalazła swój wyraz w przesłuchaniu dwóch świadków. Dowody z opinii biegłego i przesłuchania powódki nie zostały ostatecznie przeprowadzone ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia powódki. W ocenie Sądu jednak niemożność przeprowadzenia tych dowodów nie spowodowała u pełnomocnika powódki stosownej reakcji, zmierzającej do wykazania innymi środkami dowodowymi nie zgłoszonymi w pozwie faktów, które miały być przedmiotem tych dowodów.

Mimo powyższych zastrzeżeń Sąd doszedł do wniosku, że śmierć A. K. (2) naruszyła dobra osobiste powódki. Wiąż rodzinie, a zwłaszcza wiąż matki ze swoim małoletnim dzieckiem stanowi bowiem jedną z silniejszych więzi międzyludzkich, podlegających ochronie prawnej. Wynika to przede wszystkim z ochrony prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między dzieckiem a rodzicem. Gdyby bowiem nie nagle i tragiczna śmierć syna, powódka zapewne mogłaby liczyć na jego pomoc w trudnych dla siebie chwilach, zwłaszcza w obliczu niemożności liczenia na wsparcie męża, z którym ostatecznie rozstała się. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie może budzić wątpliwości, że gdyby A. K. (2) żył, byłby dla matki nie tylko podporą w sprawach życia codziennego, ale przede wszystkim mógłby sprawować nad nią opiekę, w związku z jej systematycznie postępującą chorobą. Z tych względem uznał, że nagle zerwanie tej więzi niewątpliwie stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki. Podkreślił, że powódka była emocjonalnie związana z synem A. K. (2), zaś jego śmierć spowodowała u niej poczucie głębokiego bólu, żalu i osamotnienia. W tym kontekście odwołał się do zeznań świadków - rodziców powódki H. i S. T. które Sąd uznał za szczerze i spójne, a tym samym zasługujące na przyznanie im waloru wiarygodności.

Biorąc to pod uwagę uznał, że zasadnym jest określenie ogólnej kwoty należnego zadośćuczynienia na poziomie 60.000 zł. W ocenie Sądu żądana kwota 100.000 zł byłaby uzasadniona w przypadku wykazania, że ta więź miała wymiar wyjątkowy i szczególny, a tego strona powodowa nie wykazała. A. K. (2) zbliżał się już do pełnoletności. Po rozstaniu się rodziców nie przeprowadził się wraz z matką (tak jak jego starszy brat) do jej rodziców, lecz pozostał w rodzinnej miejscowości u swojego wuja mieszkającego w sąsiedztwie. Matkę odwiedzał jedynie w dni wolne od nauki, co z pewnością wpłynęło również na osłabienie więzi między nimi. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również to, że w 2008 r. powódka otrzymała od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, w którym uwzględnione zostały także straty moralne, psychiczne oraz żal po utracie osoby bliskiej. Dodał, że również wpływ czasu, który nastąpił od omawianego zdarzenia złagodził nieco ból powódki po stracie syna.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

W ocenie Sądu roszczenie powódki o uzupełnienie przyznanego odszkodowania w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że pozwany w 2008 r. wypłacił powódce odszkodowanie (art. 446 § 3 k.c.) z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej w łącznej kwocie 40.000 zł, po dokonaniu szczegółowej analizy powoływanych okoliczności. W ocenie Sądu wypłacone odszkodowanie stanowiło odpowiednią kwotę, zaś powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała żadnych dodatkowych okoliczności, których uwzględnienie wskazywałoby na konieczność podwyższenia już wypłaconego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

***Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, który zaskarżając go w części, tj. w zakresie przyznanego powódce zadośćuczynienia ponad kwotę 40.000 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucił mu:***

***1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a mianowicie:***

***- ustalenie, że materiał dowodowy przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności zeznania świadków, uzasadniają uznanie, że odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia za krzywdy po śmierci syna jest łączna kwota 60.000,00 zł, podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;***

***- nie uwzględnienie przy ustalaniu relacji i więzi łączących powódkę z synem, a tym samym przy szacowaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdy po śmierci osoby bliskiej, okoliczności, że powódka nie prowadziła ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego i nie mieszkała ze zmarłym, podczas gdy powyższe okoliczności powinny wpływać na ustalenie relacji i więzi łączących powódkę z synem oraz wysokość przyznanых powódce świadczeń albowiem wskazują one na rozluźnienie więzi rodzinnych i emocjonalnych łączących powódkę z synem;***

***2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:***

***- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację, a w konsekwencji przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia po śmierci A. K. (2) jest łączna kwota 60.000 zł, podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w/w kwota jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę i stopnia naruszonego dobra osobistego, a tym samym, że zasądzona kwota jest rażąco wygórowana i nie będzie spełniać funkcji kompensacyjnej a spowoduje wzbogacenie powódki.***

***W oparciu o te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu proporcjonalnie do wyniku procesu, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej***

***części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.***

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

***Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, zwrócić przede wszystkim należy uwagę na fakt, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołał się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu I instancji i prezentowania poglądu, iż powódce przyznano zadośćuczynienie w zawyżonej kwocie. Tymczasem ustalenie przez sąd orzekający kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest wyrazem stosowania przez ten sąd prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c. W konsekwencji tak sformułowany zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego nie mógł zyskać akceptacji.

Przechodząc natomiast do zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c., a więc innymi słowy kwestii adekwatności przyznanego powódce zadośćuczynienia podkreślić trzeba, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, ale wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (vide: wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, aby zasądzona przez Sąd I instancji kwota była rażąco wygórowana. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dla matki nagła śmierć dziecka jest zdarzeniem, z którego skutkami trudno się pogodzić. Psychiczny proces godzenia się i próby zrozumienia nieodwracalności zaistniałego zdarzenia jest długotrwały, bywa niekiedy, że niemożliwy do zakończenia. To natężenie przeżyć psychicznych najbliższego członka rodziny zależne jest od wielu czynników, których na potrzeby rozstrzygnięcia tej sprawy analizowanie nie jest konieczne. Obiektywnie przecież krzywda matki po stracie dziecka, jest chyba najdotkliwszą jakich można doznać. Zebrany zaś w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości, iż powódka była silnie związana emocjonalnie ze zmarłym. Wprawdzie w dacie zdarzenia A. K. (2) nie mieszkał z matką, lecz u swojego wuja w miejscowości Z., w której de facto pozostał po rozstaniu się swoich rodziców, jednakże utrzymywał częsty kontakt z matką, odwiedzał ją w weekendy oraz dni wolne od nauki. Niewątpliwym więc jest, że jego nagła śmierć wywołała u powódki cierpienie i reakcję żałoby, objawiającą się stanami niepokoju i przygnębienia. Tym bardziej, że A. K. (1) jeszcze przed śmiercią syna była poważnie chora, cierpiała na stwardnienie rozsiane, zaś śmierć jej syna bezsprzecznie negatywnie wpłynęła również na stan jej zdrowia. Powódce, jak ustalono, trudno było pogodzić się z nagłą i niespodziewaną śmiercią dziecka, w którym niewątpliwie mogła mieć oparcie i wymierną pomoc w czynnościach dnia codziennego, a w szczególności w związku z postępującą u niej chorobą. Bez wątpienia była to dla niej niepowetowana strata, której nie

można deprecjonować jedynie z tego względu, że od pewnego czasu powódka nie mieszkała z synem. Z akt sprawy jasno wynika, że A. K. (1) z uwagi na stan zdrowia potrzebowała stałej opieki osób trzecich, a taką mogli zapewnić jej rodzice. Z kolei zmarły syn powódki kontynuował naukę w Technikum w D. i z uwagi na bliższą odległość do szkoły ( 2-3 km) zamieszkał u swojego wuja. Niemniej jednak Sąd I instancji przy miarkowaniu kwoty zadośćuczynienia wziął powyższą okoliczność pod uwagę. Sąd Okręgowy miał również na względzie to, że strona pozwana wypłaciła uprzednio powódce kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej, w której zostały uwzględnione także straty moralne oraz psychiczne powódki po stracie dziecka. Okoliczności te zdaniem Sądu Apelacyjnego nie rzutują jednak zasadniczo na ocenę doznanej przez powódkę krzywdy, a co za tym idzie nie mogą również determinować uznania, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest nieodpowiednia. Dodać też trzeba, że wprawdzie w niniejszej sprawie z uwagi na zły stan zdrowia nie doszło do sporządzenia opinii przez biegłego psychologa, który wypowiedziałby się w przedmiocie trwałości następstw tragicznego zdarzenia w sferze psychicznej powódki, to śmierć syna i ogromne przeżycia z nią związane niewątpliwie niekorzystnie wpłynęły również na jej stan zdrowia.

Zwrócić także należy uwagę na oczywistą nieprzeliczalność krzywdy odczuwanej przy utracie dziecka na jakiegokolwiek środki pieniężne. Przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia oznacza zatem przyznanie takiej kwoty, która rozsądnie oceniana da się określić jako godziwa w realiach danej sprawy. Świadczenie to musi bowiem stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do obecnych warunków życia, które co istotne w ostatnich latach, pomimo trudności gospodarczych, się poprawiły.

Konkludując, stwierdzić zatem trzeba, że krzywda powódki powstała na skutek nagłej i nieoczekiwanej śmierci jej syna zasługiwała na ochronę i rekompensatę poprzez przyznanie na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 60.000 zł, czyli w takiej wysokości, jak to uczynił Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie dopuścił się również obrazy art. 100 zd. 1 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu, przy uwzględnieniu zakresu uwzględnionych stanowisk każdej ze stron.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako nieuzasadnioną.

O kosztach procesu należnych powódce za drugą instancję, na które złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika ustalone w kwocie minimalnej 1.800 zł – na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną w wysokości 329,30 zł – Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

(...)